

Sygn. akt I Ca 65/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 roku

Sąd Okręgowy we Włocławku Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Lucyna Samolińska

Sędziowie: SSO Maria Woźniak

SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Renata Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 roku we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa :

Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko T. Z. o zapłatę,

Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko I. Ś. o zapłatę ,

Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko A. J. o zapłatę,

Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko K. G. i M. G. o zapłatę,

Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko S. W. o zapłatę,

Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko M. B. o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim

z dnia 4 stycznia 2013 roku, sygnatura akt I C 241/10

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w zakresie dochodzenia od każdego z pozwanych kwot ponad 110,32 zł (sto dziesięć złotych trzydzieści dwa groszy) i w tej części postępowanie wobec wszystkich pozwanych umarza;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanych :
 - T. Z. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych
 - I. Ś. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych
 - A. J. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych

- K. G. i M. G. solidarnie kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych

- S. W. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych

tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 65/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym (który zapadł w następstwie połączenia do wspólnego rozpoznania spraw prowadzonych uprzednio pod sygn. akt I C 241/10, I C 243/10, I C 9/11, I C 10/11, I C 22/11 i I C40/11) z 4 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim oddalił powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w A. przeciwko T. Z. (błędnie w wyroku określonej jako (...)), A. J. , I. Ś. , S. W., M. B. oraz K. G. i M. G. o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki i o orzekł o kosztach procesu. Rozstrzygnięcie to zostało wydane na tle następujących okoliczności faktycznych:

Spółdzielnia Mieszkaniowa w A. jest właścicielem (od 2 grudnia 2004 r.; wcześniej była użytkownikiem wieczystym) nieruchomości położonej przy ul. (...) w A., oznaczonej numerem geodezyjnym (...). Jest ona zabudowana wielolokalowym domem mieszkalnym. Identyczny wielokondygnacyjny budynek usytuowany jest na sąsiedniej nieruchomości przy ul. (...) oznaczonej jako działka (...) i graniczącej bezpośrednio z nieruchomością powódki. W przeszłości nieruchomości te stanowiły jednolitą całość będącą w użytkowaniu wieczystym Przedsiębiorstwa (...), które było również właścicielem obydwu budynków. Obecnie właścicielem nieruchomości (...) są Skarb Państwa i Powiat (...). We wspomnianym budynku wyodrębniono odrębną własność lokali. Właściciele tych lokali są zarazem współużytkownikami wieczystymi nieruchomości w odpowiednich udziałach; udział małżonków G. wynosi (...) w ustawowej wspólności, a pozostali pozwani mają taki sam. Ogół właścicieli lokali tworzy Wspólnotę Mieszkaniową (...). Ścieki z budynku mieszkalnego położonego na działce (...) odprowadzane są w kierunku działki (...) za pomocą sieci kanalizacyjnej. Na działce (...) znajdują się trzy połączone ze sobą osadniki na nieczystości ciekłe, do których wpływają ścieki zarówno z budynku w którym swoje lokale zajmują pozwani jak i z budynku jednorodzinnego położonego przy ul. (...). Zbiorniki te znajdują się pod ziemią (na powierzchni widoczne są jedynie żeliwne wazy umożliwiające dostęp do wnętrza zbiorników). Z osadników ścieki trafiają do studzienki rewizyjnej znajdującej się przy ulicy; do studzienki tej dopływają także ścieki z budynku położonego na działce (...). Następnie kanałem ściekowym ścieki dostają się do studzienki zlokalizowanej na środku ulicy (...), a stamtąd odpływają w kierunku oczyszczalni ścieków. Protokołem z 21 lipca 1999 „: (...) przekazał Wspólnocie (...) budynek mieszkalny wyposażony min. w instalację wodno- kanalizacyjną. W protokole tym zaznaczono również, że ścieki komunalne odprowadzane są poprzez szambo do kolektora miejskiego oraz że przekazaniu podlegało „szambo 3- komorowe” i śmietnik.

W dniu 20 maja 2002 r. została zawarta umowa pomiędzy Wspólnotą Mieszkaniową (...) a Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w A. określająca min. warunki odprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych eksploatowanych przez (...). Zgodnie z nią obowiązkiem (...) w zakresie utrzymania i eksploatacji urządzeń kanalizacyjnych będących jego własnością obejmuje urządzenie kanalizacyjne do pierwszej studzienki na przykanaliku licząc do kanału ulicznego lub miejscu na jej wybudowanie. Przedmiotowe odstożniki ścieków na działce (...) nie zostały przejęte na własność Przedsiębiorstwa. Koszty ich oczyszczania ponosi Wspólnota Mieszkaniowa (...) – ostatnio na jej zlecenie dokonano wybrania nieczystości w dniu 8 stycznia 2009 r. . Możliwy do uzyskania w okresie objętym pozwem (tj. 1 lipca 2007- 31 października 2010 r.) czynsz dzierżawy gruntu zajętego pod odstożniki przypadający na udział (...) (przy uwzględnieniu korzystania z osadników przez mieszkańców domu jednorodzinnego przy ul. (...)) wyraża się kwotą 110,32 zł

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Przyjmując legitymację bierną pozwanych (przebiegające przez działkę (...) urządzenia kanalizacyjne można kwalifikować jako służące do wykonywania służebności gruntowej, gdyby taka była ustanowiona; uprawnionymi z takiej służebności

byliby jednak właściciele lokali, a nie Wspólnota jako będąca ułomną osobą prawną. Na takiej samej zasadzie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tych urządzeń można dochodzić tylko od właścicieli, a nie Wspólnoty) Sąd meriti stanął na stanowisku- po analizie przepisów ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz.U. z 2006 r., Nr 123.p. 858 ze zm.) oraz przy uwzględnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 13 września 2007 r. III CZP 79/09 OSNC 2008/10/111- że osadniki ściekowe posadowione na działce (...) nie są przyłączem kanalizacyjnym, ale urządzeniem kanalizacyjnym. Nie stanowią jednak własności użytkowników wieczystych nieruchomości położonej przy ul. (...) w A., gdyż oni ich nie wybudowali. Stanowią one część przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego, gdyż są przyłączone do sieci użytkowanej przez to przedsiębiorstwo. Nawet gdyby nie podzielić zapatrywania wyrażonego w przywołanej uchwale Sądu Najwyższego to najdalszą granicą odpowiedzialności odbiorcy usług jest zawsze studzienka kanalizacyjna, czyli miejsce, gdzie możliwy jest dostęp do kanalizacji. Takim miejscem jest w tym przypadku pierwszy z osadników – od niego zaczyna się sieć kanalizacyjna, która należy do (...). Zbiorniki fekalne są więc częścią miejskiej sieci kanalizacyjnej i ewentualnych swoich roszczeń powódka może dochodzić jedynie wobec tego przedsiębiorstwa. O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając go częściowo w stosunku do każdego z pozwanych tj. w zakresie żądań przekraczających kwoty 110,32 zł (wobec wszystkich pozwanych w pozostałym zakresie cofnęła powództwo). Powołując się zarówno na zarzuty prawa procesowego (dokonanie istotnych ustaleń Sądu z pominięciem wielu dowodów oraz nierozpoznanie wniosku o zawiadomienie – w trybie art. 84 § 1 kpc – Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w A. o toczącym się procesie i wezwania go do udziału w sprawie) jak i materialnego (art. 230 w zw. z art. 225 kc wskutek uznania, że pozwani nie są posiadaczami części nieruchomości powódki zajętej przez 3 zbiorniki ściekowe połączone z budynkiem przy ul. (...) w A. i odmowę przyznania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej części nieruchomości oraz art. 140 kc poprzez usankcjonowanie możliwości swobodnego i nieodpłatnego korzystania przez pozwanych z nieruchomości stanowiącej własność powódki) apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od każdego z pozwanych kwot po 110,32 zł z ustawowymi odsetkami od 10 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz przyznanie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wobec braku uzasadnionych podstaw nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim dokonał prawidłowych i wystarczających do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych. Podjęta w apelacji próba ich zanegowania we wskazanej tam części okazała się chybiona, a zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie do końca był przy tym zrozumiały. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że koszty oczyszczenia osadników ponosi Wspólnota Mieszkaniowa (...) (k. 4 uzasadnienia, k. 206 akt). Sąd meriti dokonał więc w tym zakresie ustalenia zgodnego z sugestiami skarżącej. Natomiast to, czy świadczy to o posiadaniu nieruchomości powódki przez pozwanych jest zagadnieniem subsumpcji stanu faktycznego pod określone przepisy prawo materialne, a ten proces należy do sfery stosowania prawa materialnego. W tych warunkach wspomniane ustalenia Sąd Okręgowy przyjął jako własne czyniąc podstawę orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Także analiza prawna powstałej sytuacji doprowadziła Sąd meriti do generalnie prawidłowych wniosków końcowych, choć wymaga ona niezbędnego uzupełnienia.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów obraży prawa materialnego niezbędne jest przede wszystkim przypomnienie, że przewidzianych przepisami art. 224 i nast. kc roszczeń uzupełniających właściciel nieruchomości może dochodzić jedynie wówczas, gdy zachodzi podstawa do przyjęcia, że stronie pozwanej można przypisać status jej posiadacza w rozumieniu art. 336 kc. Posiadanie w rozumieniu tego przepisu jest faktycznym władztwem nad rzeczą. W niniejszej sprawie posiadanie przez pozwanych części nieruchomości powódki może być następstwem korzystania z instalacji kanalizacyjnej (w tym osadników) usytuowanej na tej nieruchomości lub wskutek samego umiejscowienia tam urządzeń kanalizacyjnych nie wchodzących w skład przedsiębiorstwa (art. 49 § 1 kc) i stanowiących odrębne rzeczy

ruchome, a które są własnością pozwanych. W pierwszym ze wskazanych przypadków władztwo nad przedmiotową nieruchomością sprowadzałyby się wyłącznie do odprowadzania przez każdego z pozwanych ścieków powstałych w jego gospodarstwie domowym. Już *prima facie*, bez jakichkolwiek rozważań prawnych koncepcja ta razi sztucznością. Należałoby bowiem w konsekwencji przyjąć, że np. posiadaczami zależnymi (czy wręcz samoistnymi, jak wskazała powódka w uzasadnieniu apelacji-k.9 apelacji,k.226 akt) nieruchomości, przez które przebiegają urządzenia wodno-kanalizacyjne są także mieszkańcy bloków (przejawem władztwa będzie więc każdorazowe odkręcenie kranu) i przeciwko nim wszystkim można skutecznie kierować roszczenia o bezumowne korzystanie z nieruchomości, a z kolei osoby te mogłyby wnosić- przy przyjęciu samoistności posiadania- o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Wykorzystywanie przez odbiorców przeznaczonych do tego urządzeń dla normalnych potrzeb związanych z odprowadzeniem ścieków nie może być traktowane jako posiadanie nieruchomości, na których znajdują się te urządzenia. Brak tu jest przede wszystkim woli wykonywania względem rzeczy (nieruchomości) określonego prawa dla siebie (we własnym imieniu), czyli elementu *animus*. Niczego nie zmienia tutaj przykładowo fakt zapłaty za konserwację tych urządzeń, który bynajmniej o istnieniu takiej woli nie świadczy.

Rzecz przedstawia się odmiennie w drugim z przywołanych przypadków. Właściciel rzeczy ruchomej w postaci urządzenia służącego do doprowadzania lub odprowadzania płynów nie stanowiącej części składowej nieruchomości i nie wchodzącej w skład przedsiębiorstwa niewątpliwie posiada w określonym zakresie nieruchomość, na której urządzenie to jest usytuowane, a tym bardziej wtedy, gdy wykorzystuje je dla swoich potrzeb. Wbrew zatem twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji wręcz konieczna okazała się analiza przepisów prawa pod kątem ustalenia, czy pozwani są właścicielami urządzeń kanalizacyjnych znajdujących się na nieruchomości przy ul. (...) w A. czy też są one własnością Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w A. . Trzeba zresztą zauważyć, że apelująca popadła tutaj w wewnętrzną sprzeczność. Zarzucając Sądowi a quo zbędność wspomnianych analiz prawnych sama przeprowadziła chwilę później obszerny wywód zmierzający do wykazania, że osadniki nie są własnością Przedsiębiorstwa (co wynikać ma w pierwszej kolejności ze stosownego oświadczenia Dyrektora (...)).

Kwestia statusu prawnego przyłącza (w tym kanalizacyjnego) była przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego, przy czym niejedolite orzecznictwo doprowadziło do podjęcia przez 7 Sędziów Sądu Najwyższego uchwały z 8 marca 2006 r. III CZP 105/05 OSN C 2006/10/159. W jej uzasadnieniu wskazano, że wejście przyłącza w skład przedsiębiorstwa (zakładu) sieciowego jest jedynie kwestią faktu. Skutki przyłączenia do sieci urządzeń, które wcześniej stanowiły (zgodnie z art. 48 i 191 kc) część składową nieruchomości lub- w braku trwałego związania z nieruchomością czy przesłanek przewidzianych w art. 47 § 2 kc- odrębne rzeczy ruchome są uzależnione od stopnia związania ich z instalacją (siecią) należącą do przedsiębiorstwa. Jeżeli urządzenia te zostają tak dalece związane z instalacją, że spełniają określone w art. 47 § 2 kc warunki do uznania ich za część składową wówczas z chwilą połączenia uzyskują status części składowej tej instalacji. Dotychczasowy właściciel traci ich własność na rzecz właściciela sieci do której zostały przyłączone, czyli na rzecz przedsiębiorcy sieciowego. Jeżeli natomiast nie dochodzi do tak ścisłego związania z instalacją wówczas – mimo połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa – pozostają one własnością dotychczasowego właściciela. O tym, jaki tytuł prawny do przyłączonych urządzeń będzie przysługiwał w takim wypadku przedsiębiorcy zdecyduje umowa stron, a jeżeli do jej zawarcia nie dojdzie właściciel przedsiębiorstwa sieciowego będzie jedynie posiadaczem przyłączonych urządzeń. Stanowisko to Sąd Najwyższy podtrzymał w uzasadnieniu uchwały z 13 września 2007 r. III CZP 79/07 OSNC 2008/10/111 i w wyroku z 13 stycznia 2011 r. III CSK 85/10 nie pub.: LEX nr 686 143 i należy uznać je za utrwalone. Sąd Okręgowy we Włocławku pogląd ten w pełni akceptuje i nie ma potrzeby powielania argumentacji na jego poparcie.

Przeniesienie powyższych uwag na grunt niniejszej sprawy prowadzi do konstatacji, że nawet gdyby przyjąć- jak utrzymuje powódka- iż cały czas mamy do czynienia z przyłączem w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z 7 czerwca 2001 r. to stanowi ono własność Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w A.. O statusie prawnym tych urządzeń nie decyduje to, kto i z jakich środków je wniósł ani oceny czy stanowiska w tym zakresie zainteresowanych osób. Jedynym kryterium jest to, czy doszło do przyłączenia do sieci i czy ewentualne odłączenie tego urządzenia od sieci uniemożliwia jej prawidłowe funkcjonowanie (możliwość tak istotnej zmiany decyduje o przesłance określonej w art. 47 § 2 kc). Pierwszy wymóg nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Jest też rzeczą oczywistą, że skoro dzięki osadnikom możliwe

jest odprowadzenie ścieków nie tylko z bloku przy ul. (...), ale również z domu przy ul. (...) to hipotetyczne odłączenie tych urządzeń zakłóciłoby w sposób istotny funkcjonowanie sieci uniemożliwiając Przedsiębiorstwu wykonywanie we właściwy sposób obowiązków do których zostało powołane.

Powyższe rozważania tym bardziej odnoszą się do sytuacji, w której- jak prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy- w grę wchodzi urządzenia kanalizacyjne, a nie przyłącza. Są one własnością (...) Sp. z o.o., które jest ich jedynym posiadaczem. To, że obarcza ono kosztami konserwacji inne podmioty w niczym nie wpływa na sytuację prawną osadników. W pełni zatem zasadnie Sąd I instancji uznał, że brak było podstaw prawnych do uwzględnienia powództwa. Zarzuty naruszenia prawa materialnego należało ocenić jako całkowicie bezpodstawne.

Niewątpliwie uchybieniem procesowym było zaniechanie nadania biegu pismu procesowemu powódki z 8 grudnia 2011 r. (k. 63), jednakże skarżąca nie wykazała, by miało to wpływ na wynik sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację. Wobec cofnięcia powództwa w określonej części w oparciu o przepis art. 386 § 3 kpc uchylono wyrok Sądu I instancji w tym zakresie i umorzono postępowanie.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc. Powódka wobec przegrania sprawy w apelacji powinna zwrócić pozwanym wszystkie poniesione przez nich koszty postępowania apelacyjnego, sprowadzające się do wynagrodzenia reprezentującego pozwanych radcy prawnego (60 zł- § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... - tekst jedn.: Dz.U. 2013. 490). W razie połączenia spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia zwrot kosztów procesu przysługuje przy tym stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3 lutego 2012 r. I CZ 164/11 nie pub.: LEX nr 1254636).